

Sygn. akt IV Ka 812/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Górski
Protokolant:	Marta Synowiec

przy udziale A. M. Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2016 r.

sprawy **P. S.**

syna A. i I. z domu C. (...) r. w W. z art. 286 § 1 kk w związku z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 12 sierpnia 2016 r. sygnatura akt III K 285/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn.akt IV Ka 812/16**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem P. S. uznany został za winnego, że w okresie od 29 lutego do 8 marca 2012 roku w G., działając z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził P. C.do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 90 480 zł w ten sposób, że zatajając fakt toczącego się przeciwko niemu postępowania o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej oraz stanu finansowego prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa, wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do możliwości i zamiaru wykonania w ramach tej działalności zlecenia polegającego na zamontowaniu tablicy reklamowej z grafiką winylową, w związku z czym przyjął od pokrzywdzonego wyżej wskazaną kwotę tytułem zaliczki, nie wywiązując się ze zlecenia i nie zwracając zaliczki, czym działał na szkodę P.C., to jest występku z art. 286§1 kk w zw. z art.12kk i za czyn ten na podstawie art. 286§1kk wymierzono oskarżonemu karę 8 (ośmiu ) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, w oparciu o art. 69§1 i §2 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk zawieszono warunkowo na okres lat 3.

Nadto, zważywszy na treść art. 72§2 kk zobowiązano oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 90.480 zł w terminie 2 lat i 6 miesięcy od daty prawomocności wyroku.

Wyrok powyższy zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając

1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj, art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk przez błędne uznanie, iż działanie oskarżonego polegające na tym, iż nie informując o fakcie toczącego się przeciw niemu postępowania o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej oraz stanu finansowego prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa, wprowadził pokrzywdzonego w błąd co możliwości i zamiaru wykonania w ramach tej działalności zlecenia, w związku z czym przyjął od pokrzywdzonego kwotę 90.480,00 zł. tytułem zaliczki, nie wwiązując się ze zlecenia i nie zwracając zaliczki stanowi przestępstwo z art. 286§1 KK;

2) błąd w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść wyroku przez nieustalenie, kiedy pokrzywdzony uzyskał i jakiej treści pozwolenie na budowę nośnika reklamowego, a w szczególności na podstawie jakiego projektu budowlanego,

3) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 KPK w zw. z art. 410 KPK poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poprzez uznanie zeznań oskarżonego za częściowo niewiarygodne, jak również uznanie opinii biegłego sądowego za wiarygodną, podczas gdy jest ona wewnętrznie sprzeczna.

Tym samym apelujący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

#### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji po wnikliwie przeprowadzonym postępowaniu dokonał jedynie trafnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, a stanowisko swe przekonująco uzasadnił.

W tej sytuacji, skoro Sąd Okręgowy zgadza się z tezami Sądu Rejonowego – zbędną jest ponowna analiza dowodów, gdyż byłoby to jedynie powtarzaniem trafnych, poniesionych wcześniej argumentów.

Tym samym, odnosząc się wyłącznie do szczegółowych zarzutów zawartych w apelacji należy stwierdzić, że dla bytu omawianego przestępstwa większego znaczenia nie miało to, czy P. S. poinformował pokrzywdzonego o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej oraz o stanie finansowym prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa.

Istotą jest to, że oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z faktu, iż płynność finansowa jego formy jest praktycznie zerowa i mimo tego zobowiązał się do wykonania zlecenia dotyczące tablicy reklamowej i przyjął związaną z tym zaliczkę w kwocie 90.480 zł. Z kwoty tej większość spożytkował na spłatę części swoich zobowiązań, a także na potrzeby własne, zaś prace jakie związane były z realizacją omawianego zamówienia można nazwać wyłącznie pozornymi.

Jako przejaw nie tylko tupetu lecz wręcz bezczelności należy przy tym uznać propozycję jaką złożył oskarżony pokrzywdzonemu, a to chęć zwrotu zaliczki w kwotach po 500-1000 zł miesięcznie, co (nie licząc odsetek) zajęłoby nie mniej niż 8 lat!!!

Odnosząc się z kolei do zarzutu nieustalenia przez Sąd I instancji kiedy i jakiej treści pozwolenie na budowę nośnika reklamowego uzyskał pokrzywdzony, a w szczególności na podstawie jakiego projektu budowlanego – trzeba stwierdzić, że argument tego rodzaju pojawia się wyłącznie w wyjaśnieniach oskarżonego, który oświadczył, że powodem niewywiązania się z zamówienia była konieczność uzupełnienia braków w dokumentacji.

Apelujący całkowicie pomija natomiast choćby zeznania P.C., który podał m.in., że w dniu montowania kotew (29.05.12 r.) P. S. zapewnił, iż 2 lub 4 czerwca 2012 r. zrealizuje całość zlecenia, zaś nie tylko, iż tego nie wykonał, to nadto nie zakupił nawet materiałów niezbędnych dla wykonania tablicy reklamowej, oświadczając przy tym

pokrzywdzonemu podczas ostatniej rozmowy telefonicznej (04.06.2012 r.), że zamówionej tablicy reklamowej po prostu nie postawi.

Odnosząc się w końcu do zarzutu kwestionującego opinię biegłego do spraw wyceny nieruchomości i ruchomości trzeba stwierdzić, że apelujący zacytował dwa na pozór sprzeczne ze sobą zdania opiniującego, które odpowiednio zestawione mają podważyć rzetelność i kompetencje biegłego.

Ów zarzut nie może być inaczej oceniony niż jako swego rodzaju manipulacja.

Wystarczy bowiem zapoznać się z całością omawianej opinii by stwierdzić, iż jest ona nad wyraz obiektywna i kompetentna. Biegły wypowiada jednoznaczne stwierdzenia jedynie w sytuacjach, gdy pozwala na to stosowna dokumentacja, zaś w kwestiach nie mających takiego podbudowania wyraża jedynie przypuszczenia, sugestie.

Niewątpliwie zaś biegły ocenił właśnie sytuację finansową oskarżonego jako złą, o czym świadczył fakt, że wpłacona zaliczka nie została wykorzystana na realizację zlecenia. Możliwości realizacji przedmiotowej umowy były ograniczone bieżącą sytuacją finansową, biorąc pod uwagę poziom zadłużenia wobec ZUS i US, toczące się również postępowanie sądowe oraz kwoty innych zobowiązań.

Z uwagi już tylko na powyższe – zdecydowano jak w wyroku.